

## UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

A. M. (1) M., obywatel Egiptu, wraz małżonką L. M. M., obywatelką Polski prowadzili w L. przy Al. (...) bar gastronomiczny o nazwie (...) Grill Room E.. Lokal był własnością A. M..

W dniu 16 lipca 2013 roku, we wskazanym barze poza A. M. przebywała jego żona L. M. M. oraz ich dwuletni syn (protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie k. 2-3, protokół przesłuchania świadka A. M. k. 24-25).

Późnym wieczorem do lokalu weszła młoda kobieta, która zamówiła cztery kanapki i wyszła na zewnątrz, aby tam na nie poczekać. Kobięcie towarzyszył oskarżony M. K. oraz dwie inne nieustalone osoby: kobieta i mężczyzna, którzy również stali na zewnątrz. W momencie, gdy właściciel baru zajęty był przygotowywaniem zamówionego jedzenia do lokalu wszedł M. K., zwracając się do A. M. słowami „k..., gdzie są te kanapki?”. Trzy kanapki leżały już przygotowane w torbie na ladzie. Oskarżony sięgnął po nie ręką. Wówczas właściciel lokalu oświadczył, że nie wyda kanapek, dopóki nie otrzyma za nie zapłaty i odsunął je z zasięgu ręki M. K.. Wtedy oskarżony zaczął wyzywać A. M. i jego żonę słowami wulgarnymi, nazwał ich „czarnymi k...” i groził im zniszczeniem lokalu. Groźby te wywołały u nich poczucie strachu i obawę, że będą spełnione. Ponadto M. K. ubliżał właścicielowi lokalu wyzywając go słowami „ciapaty”, „czarny”, „brudas”, „asfalt”, kopiąc przy tym w ladę chłodniczą, którą przewrócił na podłogę, powodując jej zniszczenie i tym samym straty w wysokości 2.153,98 zł. Właściciel lokalu na ten akt agresji zareagował uruchomieniem alarmu. Wówczas M. K. opuścił bar i razem ze znajomymi oddalili się z miejsca zdarzenia (protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie k. 2-3, protokół przesłuchania świadka A. M. k. 24-25, protokół oględzin k. 5#6, materiał pogładowy KW- (...) k.20, faktura VAT k.28).

W następstwie owego zdarzenia A. M. (1) M. zainstalował na budynku wskazanego lokalu oraz w jego wnętrzu kamery monitoringu. Dzięki nim w dniach 15 sierpnia 2013 roku i 4 września 2013 roku udało mu się zarejestrować w pobliżu baru (...), którego rozpoznał jako sprawcę zajścia z dnia 16 lipca 2013 roku (protokół oględzin k. 30-31, wydruk wizerunku k. 32#35, płyta z nagraniem monitoringu z dnia 04.09.2013 k. 39, protokół oględzin k. 40-41, wydruk wizerunku k. 42-44, protokół przesłuchania świadka A. M. k. 24-75, k. 47-47v, protokół oględzin k. 80-80v).

W toku śledztwa M. K. odmówił udziału w czynności przesłuchania w charakterze podejrzanego. Po ogłoszeniu mu treści zarzutów oświadczył, że nie będzie nic podpisywał i że jest niewinny. Następnie samowolnie opuścił pomieszczenie, w którym przeprowadzono czynności procesowe (postanowienie o przedstawieniu zarzutów k. 61, protokół przesłuchania podejrzanego k. 75-76, notatka urzędowa k. 77).

Na rozprawie w dniu 30 stycznia 2013 roku oskarżony M. K. częściowo przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, potwierdził, że zniszczył ladę chłodniczą ale zaprzeczył by komuś groził lub kogoś znieważył. Następnie oskarżony skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień (protokół rozprawy głównej k. 132-135).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na wstępie podkreślić należy, że na rozprawie w dniu 30 stycznia 2013 roku obrońca oskarżonego złożył wniosek o dobrowolne poddanie się karze i zaproponował wymierzenie za czyny z pkt. I i II aktu oskarżenia kar po 7 miesięcy pozbawienia wolności oraz kary łącznej w wymiarze roku pozbawienia wolności. Prokurator co do zasady nie sprzeciwił się wnioskowi obrońcy, pod warunkiem wymierzenia za ww. czyny kar po 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz wymierzenia kary łącznej roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, a także orzeczenie obowiązku naprawienia szkody w kwocie 2153,98 zł na rzecz pokrzywdzonego A. M.. Oskarżony zgodził się poddać karze w wymiarze wskazanym przez prokuratora.

Ostatecznie Sąd postanowił uzależnić uwzględnienie wniosku oskarżonego od dokonania w nim zmiany, poprzez przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się jednego czynu polegającego na tym, że w dniu 16 lipca 2013 roku w L., w lokalu gastronomicznym należącym do A. M., znieważył słowami wulgarnymi L. M. M. w jej obecności oraz publicznie znieważył jej męża A. M. z powodu jego przynależności narodowej i rasowej, ponadto groził wymienionym osobom, przy czym A. M. z powodu jego przynależności narodowej i rasowej, zniszczeniem należącego do niego lokalu gastronomicznego, a groźba ta wzbudziła w zagrożonych uzasadnioną obawę, że będzie spehioną, a także przewrócił na podłogę ladę chłodniczą, powodując jej zniszczenie i straty na szkodę A. M. w kwocie 2.153,98 zł, tj. czynu z art. 119 § 1 kk w zb. z art. 190 § 1 kk w zb. z art. 216 § 1 kk w zb. z art. 257 kk w zb. z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i wymierzenie kary roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz orzeczenie obowiązku naprawienia szkody. Oskarżony, jego obrońca i prokurator wyrazili zgodę na modyfikację wniosku.

Sąd, pomimo, iż oskarżony przyznał się jedynie do zniszczenia lady chłodniczej, uwzględnił jego wniosek, uznając, że okoliczności popełnienia przez niego przypisanego mu przestępstwa nie budzą wątpliwości, zaś cele postępowania karnego zostaną osiągnięte mimo nie przeprowadzania rozprawy w całości. Sąd miał przy tym na względzie fakt, że przyznanie się do winy nie jest warunkiem skazania w ramach instytucji określonej w art. 387 k.p.k. (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 28 kwietnia 2009 r. II AKa 69/09). W niniejszej sprawie bowiem, o braku wątpliwości co do winy oskarżonego decydują pozostałe dowody przeprowadzone w toku postępowania przygotowawczego.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego M. K. w tej części, gdzie przyznał, że zniszczył ladę chłodniczą w barze (...), odmówił natomiast wiary twierdzeniom, jakoby nie znieważył pokrzywdzonych i nie groził im. Wyjaśnienia w tej części są wykrętne i sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, przede wszystkim zaś z zeznaniami pokrzywdzonych A. M. oraz jego żony L. M. M..

A. M. (2) M. (protokół przesłuchania świadka k.24-25, 47, 57) w toku postępowania przygotowawczego zeznał, że jest właścicielem baru gastronomicznego o nazwie (...) Grill Room E. przy Al. (...) w L.. W dniu 16 lipca 2013 roku w godzinach wieczornych do jego lokalu przyszła młoda dziewczyna, która zamówiła cztery kanapki. Kobieta nie płacąc za nie wyszła z baru i wraz z towarzyszącymi jej mężczyznami czekała na zewnątrz. Po pewnym czasie do lokalu wszedł jeden z mężczyzn i zapytał, czy skończyły się kanapki? Świadek odpowiedział, że brakuje jednej, ale już kończy ją przygotowywać. W tym czasie do lokalu wszedł drugi mężczyzna, który wyciągnął rękę po torbę z przygotowanymi już kanapkami. Świadek zeznał, iż poinformował go, iż najpierw musi zapłacić. Wtedy mężczyzna ten zaczął zachowywać się agresywnie, przewrócił na podłogę ladę chłodniczą, kopał w nią, używał przy tym wobec świadka słów wulgarnych, m.in. „ty k...”, „spier...”, krzyczał: „czarny”, „asfalt”, „brudas”. Zagroził, że jeszcze tu wróci i zniszczy lokal. Świadek w obawie o bezpieczeństwo swoje i swoich najbliższych, którzy w tym czasie przebywali na zapleczu lokalu nacisnął alarm wzywając ochronę. Wtedy oskarżony i pozostałe osoby oddaliły się. A. M. (1) M. (k. 47) bez żadnych wątpliwości wskazał, iż mężczyzną tym był oskarżony M. K..

L. M. M. (protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie k. 2-3) w toku postępowania przygotowawczego zeznała, że jest żoną A. M., właściciela lokalu o nazwie (...) Grill Room E. przy Al. (...) w L.. W dniu 16 lipca 2013 roku, gdy wraz z 2#letnim synem przebywała w barze należącym do męża, około godziny 23:30 do lokalu weszła para: kobieta i mężczyzna. Świadek widziała, że przyszli od strony centrum. Nieznajoma zamówiła cztery kanapki. W tym czasie na zewnątrz lokalu pozostała druga kobieta i mężczyzna. Nieznajoma po zamówieniu kanapek, nie płacąc za nie wyszła z lokalu i tam oczekiwała wraz z innymi na zamówienie. W trakcie gdy mąż pakował kanapki do torby do lokalu wszedł jeden z mężczyzn i zwrócił się do niego słowami: „k... gdzie są te kanapki”. Gdy zauważył, że leżą za ladą sięgnął po nie. Wówczas mąż stwierdził, że nie wyda mu kanapek, dopóki tamten nie zapłaci i zabrał je z zasięgu ręki nieznajomego. Wtedy mężczyzna zaczął wyzywać zarówno ją, jak i męża słowami wulgarnymi i obraźliwymi. Nazwał ich „czarnymi k...”, a pokrzywdzonego dodatkowo wyzywał słowami „ciapaty”, „czarny”, „brudas”, „asfalt”. Zachowywał się bardzo agresywnie, kopał w ladę nogami. W pewnej chwili zaparł się i zrzucił ladę#witrynę oszkloną z sałatkami na podłogę. Gdy mąż uruchomił alarm wzywający ochronę mężczyzna zaczął się odgrażać mówiąc że, on się nie boi takich jak oni, że nic mu nie mogą zrobić i że go popamiętają. Świadek zeznała, iż słowa te wywołały u niej

obawę i strach, że mężczyzna powróci do baru i wyrządzi szkodę w mieniu lub na zdrowiu. Potem mężczyzna ten uciekł z lokalu i wraz z pozostałą grupą udał się w kierunku centrum.

Sąd obdarzył wiarą zeznania wymienionych świadków, brak jest bowiem podstaw by je kwestionować. Nie mieli oni interesu w podawaniu nieprawdy. Ponadto zeznania świadków wzajemnie uzupełniają się, tworząc logiczną całość.

Sąd nie kwestionował dowodów nieosobowych zgromadzonych w niniejszej sprawie. Autentyczność ani też prawdziwość tychże dowodów przywołanych przy ustalaniu stanu faktycznego nie była podważana przez żadną ze stron. Wszystkie zyskały uznanie Sądu nie budząc wątpliwości zarówno co do swej treści jak i zastrzeżeń co do formy. Do ustalenia tożsamości oskarżonego przyczyniły się nagrania z kamer monitoringu zainstalowanych na budynku lokalu oraz w jego wnętrzu. Na nagraniach z dnia 15 sierpnia 2013 roku i 4 września 2013 roku widać M. K., który został rozpoznany przez pokrzywdzonego A. M. jako sprawca zajścia z dnia 16 lipca 2013 roku (płyta z nagraniem monitoringu z dnia 15.08.2013 k. 29, protokół oględzin k.30-31, wydruk wizerunku k.32-35, płyta z nagraniem monitoringu z dnia 04.09.2013 k.39, protokół oględzin k.40-41, wydruk wizerunku 42-44).

Analiza materiału dowodowego prowadzi do przekonania, iż oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał przedmiotowe i podmiotowe znamiona czynu zabronionego określonego w art. 119 § 1 kk w zb. z art. 190 § 1 kk w zb. z art. art. 216 § 1 kk w zb. z art. 257 kk w zb. z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.

Artykuł 119 § 1 kk penalizuje stosowanie przemocy fizycznej lub groźby bezprawnej wobec grupy ludności lub poszczególnej osoby, opartej na motywach dyskryminacyjnych. Do znamion tego typu przestępstwa nie należy cel działania sprawcy, który może być różny, np. chęć zastraszenia, zmuszenia do określonego zachowania się pokrzywdzonego. Określone w art. 190 § 1 kk przestępstwo groźby karalnej godzi w wolność człowieka w sferze psychicznej (wolność od strachu, zastraszenia). Jego treścią jest zagrożenie innej osobie popełnieniem przestępstwa (zbrodni lub występku) na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej. Zniewaga wskazana w art. 216 kk jest przestępstwem skierowanym przeciwko godności osobistej człowieka. Przepis ten chroni godność osobistą każdej osoby bez względu na jej wiek, płeć, pochodzenie i status społeczny. Artykuł 257 kk penalizuje godzące w godność i nietykalność człowieka przejawy dyskryminacji, polegające zarówno na publicznym znieważaniu grupy ludności lub pojedynczej osoby z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej albo z powodu bezwyznaniowości, jak również naruszeniu nietykalności cielesnej człowieka z wyżej określonych powodów. Przepis art. 288 § 1 określa odpowiedzialność za przestępstwo zniszczenia, uszkodzenia lub uczynienia niezdatną do użytku cudzej rzeczy.

Nie ulega wątpliwości, że oskarżony M. K. znieważał słowami wulgarnymi L. M. M. w jej obecności oraz publicznie znieważał jej męża A. M. z powodu jego przynależności narodowej i rasowej, ponadto groził wymienionym osobom. Wobec A. M. z powodu jego przynależności narodowej i rasowej, użył groźby zniszczenia należącego do niego lokalu gastronomicznego. Ponad wszelką wątpliwość opisane zajście miało charakter publiczny. Nastąpiło w lokalu gastronomicznym, tj. w miejscu ogólnie dostępnym, przy jednej z głównych ulic (...) i w obecności innych osób. Następnie oskarżony dokonał zniszczenia lody chłodniczej poprzez kopnięcie jej i przewrócenie na posadzkę.

Przystępując do wymiaru kary Sąd uwzględnił fakt, iż stopień społecznej szkodliwości czynu zarzucanego oskarżonemu jest wysoki ze względu na dobra, jakie zostały naruszone. Sąd miał także na uwadze okoliczność, iż oskarżony był już uprzednio wielokrotnie karany, a zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne. Działał zatem w warunkach recydywy o której mowa w art. 64 § 1 kk. Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2006 roku o sygn. akt III K 514/04 Sąd Rejonowy w Lublinie III Wydział Karny skazał bowiem M. K. za czyny z art. 280 § 1 kk i art. 158 § 1 kk, a nadto za trzy czyny wyczerpujące znamiona przestępstwa z art. 190 § 1 kk. Za czyn z art. 280 kk, popełniony m.in. przy zastosowaniu groźby karalnej, orzeczono wobec M. K. m.in. karę 2 lat pozbawienia wolności, zaś za czyn z art. 158 § 1 kk karę roku pozbawienia wolności. Karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat i 6 miesięcy M. K. odbył w okresie od 26 stycznia 2007 roku do 23 lipca 2008 roku (zaliczono następujące okresy: 3 maja 2004 roku, 21 czerwca 2004 roku

- 22 września 2004 roku, 27 lipca 2005 roku – 27 kwietnia 2006 roku, dane K., k. 62-64, pismo przewodnie wraz z odpisem wyroku k. 71-73).

Mając te względy na uwadze, a także uwzględniając wartość zniszczonego mienia, Sąd wymierzył oskarżonemu karę roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności.

Zdaniem Sądu tak ukształtowany wymiar kary jest słuszny w odczuciu społecznym, spełni tym samym wymogi prewencji generalnej. Ponadto wynika z postulatów prewencji specjalnej, gdyż stanowi zasłużoną dolegliwość, jaka spotyka sprawcę za naruszenie pozostających pod ochroną prawa dóbr. Przedmiotowy wyrok winien w sposób prawidłowy wpłynąć na proces resocjalizacji oskarżonego, wzmocnić w nim poczucie odpowiedzialności za własne postępowanie, a zarazem stanowić przestrożę dla innych, że tego typu zachowanie nie może być pobłażliwie traktowane przez wymiar sprawiedliwości. Mając na względzie dotychczasowy sposób życia oskarżonego, jego wielokrotną karalność brak jest zdaniem Sądu podstaw do warunkowego zawieszenia wykonania wskazanej kary pozbawienia wolności.

Z uwagi na fakt, że została wyrządzona szkoda majątkowa na podstawie art. 46 § 1 kk Sąd orzekł obowiązek jej naprawienia, zgodnie z żądaniem pokrzywdzonych, to jest w kwocie 2153,98 zł (dwa tysiące sto pięćdziesiąt trzy złote i dziewięćdziesiąt osiem groszy).

Na podstawie § 2 ust. 1 i 3, § 14 ust. 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1348, ze zm.) zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. P. P. kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych) tytułem wynagrodzenia za obronę M. K. wykonywaną z urzędu.

Uznając, że uiszczenie kosztów sądowych, ze względu na sytuację materialną oskarżonego zobowiązanego do naprawienia szkody, byłoby zbyt uciążliwe, Sąd na podstawie art. 624 § 1 kpk, zwolnił go od obowiązku ich ponoszenia.

Z tych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.